



ANNA GODZIŃSKA\*  
Uniwersytet Szczeciński

## Koronkarki wspomnień

### Streszczenie

Autorka artykułu zwraca przede wszystkim uwagę na miejsce, jakie zajmuje we współczesnych badaniach dotyczących autobiografii kobiet książka *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*. Zauważa, że kobieca literatura dokumentu osobistego nie jest jeszcze wystarczająco omówiona przez polską krytykę feministyczną. Anna Pekaniec podejmuje całościową próbę zbadania autobiografizmu tekstów kobiecych w perspektywie historycznoliterackiej i jako główny cel stawia wydobywanie i opisanie cech kobiecej autobiografii, a także wskazanie propozycji definicji czy systematyzacji zjawisk typowych dla kobiecego autobiografizmu. Autorka artykułu zwraca uwagę na innowacyjność rozprawy – po raz pierwszy zagadnienie intymistyki kobiecej zostało poruszone w tak szerokiej skali, wskazując kierunki w znanych i nieznanymi tekstach, rozszerzając pole badań na przedstawicielki różnych środowisk, o różnym statusie społecznym.

### Słowa kluczowe

autobiografia, krytyka feministyczna, literatura dokumentu osobistego, intymistyka, teksty kobiece

---

\* Kontakt z autorką: [anna.godzinska@yahoo.com](mailto:anna.godzinska@yahoo.com)

W ciągu ostatnich dziesięcioleci problematyka autobiografizmu i biografizmu była opisywana przez wielu polskich badaczy, między innymi Edwarda Balcerzana, Małgorzatę Czermińską, Jerzego Jarzębskiego, Ryszarda Nycza, Pawła Rodaka. Trudno jednak w tekstach tych znaleźć fragmenty szerzej omawiające literaturę dokumentu osobistego pisaną przez kobiety<sup>1</sup>.

Wydaje się więc, że nie jest ona jeszcze wystarczająco omówiona przez polską krytykę feministyczną. Jednym ze wskazań teoretycznych mogłyby tu być prace Philippe Lejeune'a, poświęcone dziennikom młodych kobiet, tłumaczone na język polski<sup>2</sup>. Jedną z ważniejszych prób podjęła Tatiana Czerska w monografii *Między autobiografią a opowieścią rodzinną. Kobięce narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, analizując i interpretując kobiece narracje zawarte w pamiętnikach, wspomnieniach, autobiografiach między innymi Ireny Jurgielewiczowej, Andy Rottenberg, Barbary Skargi, Marii Kureckiej, Ewy Kuryluk czy Agaty Tuszyńskiej. Przegląd teorii kobiecej autobiografii pojawił się także w pracach poświęconych literaturze po 1989 roku, na przykład ostatnio w monografii Agnieszki Mrozik *Akuszerki transformacji*<sup>3</sup>.

Całościowej próby zbadania autobiografizmu tekstów kobiecych w perspektywie historycznoliterackiej dokonuje Anna Pekaniec w książce *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*. Interpretacji zostały poddane autobiografie oraz listy, więc literatura, którą za Romanem Zimandem przywykło się nazywać literaturą dokumentu osobistego. Autorka kieruje uwagę na kobiecego podmiot piszący, „podmiot posiadający płeć, która ma wpływ na charakter tworzonych tekstów” (s. 6). We wstępie swojej rozprawy podkreśla, że interesuje ją specyfika kobiecej intymistyki, choć ma także świadomość tego, iż trudno jest wyodrębnić jej elementy czy determinanty. Jako główny cel stawia sobie wydobycie i opisanie cech kobiecych autobiografii. Termin podstawowy – „kobięca autobiografia” – został zdefiniowany podobnie do „kobięcej literatury” w rozumieniu wskazanym w klasycznym już artykule *Metafora drożdży* Grażyny Borkowskiej: „Przyjmijmy, że o literaturze/poezji kobiecej możemy mówić wtedy, kiedy podmiot utworu odsłoni swoją płciowość, dokona seksualnej samoidentyfikacji”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Podstawę artykułu stanowi książka: Anna Pekaniec, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, 400 s.

<sup>2</sup> Philippe Lejeune, *Dziewczęce „ja”: (o dziennikach panien z XIX wieku)*, przeł. Magda Rodak, Paweł Rodak, „Teksty Drugie” 2003, nr 2–3, s. 192–211.

<sup>3</sup> Agnieszka Mrozik, *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, IBL PAN, Warszawa 2012.

<sup>4</sup> Grażyna Borkowska, *Metafora drożdży*. W: *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. A. Nasiłowska, IBL PAN, Warszawa 2011, s. 71.

I dalej: „[...] wszędzie tam, gdzie akcentuje się płciowość podmiotu mówiącego, wszędzie tam, gdzie ujawnia się związek między ciałem a tekstem – mamy do czynienia z przypadkiem literatury/poezji kobiecej<sup>5</sup>”.

Pekaniec jako wyznacznik kobiecości i sygnał podmiotowości traktuje imię i nazwisko autorki. Decyzja ta jednak jest właściwie czysto formalna, zewnętrzna. Samoidentyfikacja przez nazwisko niewiele mówi o samoidentyfikacji jako procesie psychologicznym, zawiera wyłącznie wskazówkę normatywną. Dziś krytyka feministyczna mówi o konstruowaniu płci jako procesie spekulacji i o kwestiach dyskursu, nie „instynktu” czy pewnej „naturalności” cielesności. Pekaniec wybiera jednak wskazaną przez Borkowską drogę rozumienia płci tekstu jako jedności w duchu modernistycznym.

Monografistka we wprowadzeniu przybliżyła tradycję kobiecej intymistyki i tym samym wskazuje czytelnikom i czytelnikom miejsce, z którego mówiła autorka autobiografii i listów, jaki odbiór społeczny za nią stał, jaka historia. Pokazuje tu także uwarunkowania rozwoju w XIX wieku autobiografistyki kobiet.

Tym, co zaskakuje w kontakcie z tą książką, jest zakres czasowy – badaczka przygląda się tekstom powstałym na przestrzeni prawie półtora wieku. Przekracza granice historycznoliterackich epok, cezurę modernizmu i postmodernizmu, chętnie uruchamianą w pracach na temat intymistyki. Tłumaczy tę decyzję, odwołując się do wycinka przeszłości, jaki prezentują, do historii. Wiek XIX dał bowiem Polkom podwaliny dyskursu emancypacyjnego, który przybierał na sile po powstaniu styczniowym, rozwijał się i stabilizował w dwudziestoleciu międzywojennym i urwał na chwilę wraz z wybuchem II wojny światowej. Nicią, na którą zostaje nanizana kobieca autobiografia, staje się więc historia emancypacji w Polsce. Niesie to ze sobą wiele obietnic, z których autorka nie do końca się wywiązuje, ale też chyba z których nie da się wywiązać z powodu rozległości materiału, jaki niesie ze sobą taki sposób prowadzenia badawczej narracji, ponieważ trudno tematy poruszane przez autorki dokładnie prześledzić i zinterpretować w kontekście historycznym oraz – wynikającym z niego – obyczajowym i społecznym. Kwestia pracy kobiet w XIX wieku jest zupełnie czymś innym niż w połowie XX wieku. Warto też pamiętać, że zagadnienia najczęściej poruszane przez autorki muszą być rozróżniane ze względu na ich status społeczny, pochodzenie i przebieg życia. I tak, na przykład pojęcie małżeństwa dla dziewiętnastowiecznej szlachcianki niesie ze sobą zupełnie inne konotacje niż dla Zofii Nałkowskiej. Przy wszystkich tych różnicach decyzja, by nie stawiać granic na epokach, wydaje się słuszna i podbudowuje przekonanie, że historia autobiografizmu idzie w pewnym sensie w poprzek historii literatury. Ma więcej wspólnego

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 76.

z doświadczeniem, historią, społeczeństwem, formacjami kulturowymi niż z gatunkami literackimi. Takie stanowisko zbliża badania nad autobiografizmem do badań kulturowych, wychodzących poza dociekania filologiczne.

Nie tylko jednak zakres czasowy w książce *Czy w tej autobiografii jest kobieta?* jest niezwykle szeroki, lecz także lista autorek biografii i listów. Anna Pekaniec bada bowiem literaturę dokumentu osobistego zarówno kobiet, które regularnie pisały, jak i autorek jednego tekstu. Znajdują się więc tutaj i pisarki (m.in. Zofia Nałkowska, Maria Dąbrowska, Eliza Orzeszkowa, Irena Krzywicka), i przedstawicielki szeroko pojętego świata kultury i sztuki (aktorki, pianistka, malarki, tancerka), a także kobiety pracujące w nieartystycznych zawodach (nauczycielki, farmaceutki) oraz niepracujące zawodowo. Bardzo istotny przy takiej decyzji wydaje się fakt, że badaczka bierze pod uwagę także ich status społeczny.

Taki dobór autorek może stanowić nieprzekraczalną trudność badań (jaka jest wspólnota doświadczenia pisarki i gospodyni domowej?), jak również atut – tę różnorodność zawodów i pozycji społecznych łączy figura kobiety, podmiot, dzięki któremu można wyłuskać to, co wspólne dla kobiecej autobiografii. Zakres aspektów kobiecej autobiografistyki jest zatem bardzo szeroki, co pozwala pokazać różne odcienie, ujęcia poruszanych w niej tematów, a także wskazać podmiot kobiecy na tle czasów (wydarzeń historycznych) i w kontekście zawodu, statusu rodzinnego, towarzyskiego, społecznego oraz obyczajowego. Pekaniec nie wykorzystuje do końca tej możliwości interpretacyjnej. Jest to zrozumiałe ze względu na główny cel jej książki – poszukiwanie figury autobiografistki, wspólnego podmiotu autobiografii. Autorka otwiera jednak w ten sposób drzwi dla kolejnych odczytań.

Tak duża liczba autorek i ich różnorodność pozwala także na pokazanie różnych światów. Dziś literatura dokumentu osobistego zastępuje klasyczną historię<sup>6</sup> – w tym kontekście więc przyjrzenie się wielu *herstories* pozwala opowiedzieć o ważnych wydarzeniach z różnych perspektyw. Pekaniec jednak nie bada historii przez pryzmat tekstów intymnych, lecz po raz kolejny otwiera drzwi do interpretacji, sygnalizuje ważny temat dla krytyki feministycznej – podmiot kobiecej autobiografii. W tym kontekście ciekawy wydaje się wątek powiązań rodzinnych między autorkami – badaczka wskazuje nazwiska spokrewnionych biografek i ich relacje: matka–córka czy siostrzeństwo, a także przyjaźnie i bliskie znajomości. Kobiety często pisały listy nie tylko do siebie, lecz także o sobie wzajemnie. Z ich fragmentów – niczym nici wiodących od jednego tekstu do drugiego – można by zbudować ciekawe obrazy osób, wydarzeń, miejsc, zjawisk.

---

<sup>6</sup> Tezę taką postawiła Inga Iwasiów, zob. [www.genderstudies.pl/index.php/kobiece-archiwa-spizarnie-pamieci-relacja/](http://www.genderstudies.pl/index.php/kobiece-archiwa-spizarnie-pamieci-relacja/).

Z omówionymi już przez mnie tematami, które sygnalizuje, ale których nie rozwija Pekańec, wiąże się kolejny: „ja” w oczach innych. Autorka wspomina, że takie zestawienie różnych opinii o konkretnej piszącej pozwala zobaczyć, jak była odbierana przez innych, a także zobaczyć powiązania między piszącymi. To umożliwiłoby według badaczki zbudowanie kobiecej przestrzeni autobiograficznej, funkcjonującej na płaszczyźnie tożsamościowej, konstrukcyjnej i dokumentarnej, a nie tylko tematycznej. Podobne refleksje budzi pomysł zbadania autobiografii kobiet wykonujących ten sam zawód oraz ich korespondencji skierowanych do adresatek tej samej profesji. Ciekawym wątkiem zasygnalizowanym przez badaczkę, a mieszczącym się w zakresie *gender studies*, jest próba wskazania różnic pomiędzy autobiografiami kobiet hetero- i homoseksualnych. Jest to temat ostatnio bardzo modny<sup>7</sup>, ale pozostający do zinterpretowania – historyczna tożsamość lesbijek.

Książkę podzielono na trzy części. Pierwsza z nich jest całkowicie poświęcona kobiecej literaturze dokumentu osobistego, druga – korespondencji kobiet, trzecia natomiast porusza zagadnienie, które wymusza niejako na autorce wybrana metodologia. Zajmuje się tu bowiem kwestią kobiecą w autobiografistyce i epistolografii – nie tylko śledzi i porównuje obecne w różnych gatunkach dyskursy emancypacyjne.

W każdym rozdziale można znaleźć propozycję definicji czy systematyzacji zjawisk typowych dla kobiecej intymistyki. I tak, już na samym początku Pekańec wskazuje tematy, wokół których krążą autobiografie pisane przez kobiety. Są to według niej: dom, rodzina, (nie)znajome, edukacja, miłość, cielesność, podróże, praca, czas wolny, historia. Wybiera je jako te, które pojawiały się najczęściej w analizowanych przez nią tekstach. Decyzja ta nie jest zaskoczeniem – zagadnienia pokrywają się bowiem z tymi, które przez lata krytyka feministyczna wskazywała jako charakterystyczne dla pisania kobiecego, szukając definicji „kobiecości” tekstu<sup>8</sup>. Są to więc także te zagadnienia, którymi w ogóle zajmuje się krytyka feministyczna zarówno literacka, jak i antropologiczna, socjologiczna czy kulturowa.

Ciekawą propozycją Pekańec jest podział autobiografistek ze względu na ich stosunek do emancypacji: tradycjonalistki, liberalne tradycjonalistki, emancypantki i konserwatywne

<sup>7</sup> Jako początek odkrywania zakamulowanych narracji homoseksualnych potraktowałabym książkę Tomasika *Homobiografie*, która rozpoczęła dyskusję na temat tożsamości seksualnej pisarzy i pisarek; zob. Krzysztof Tomasik, *Homobiografie*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.

<sup>8</sup> „[...] miłość, jej brak i jej dewiacje, rodzina i relacje wewnątrzrodzinne, macierzyństwo, ciało kobiece i jego funkcje fizjologiczne, bliskie obcowanie ze światem natury, różne formy zażyłości między kobietami”, zob. Ewa Kraskowska, *O tak zwanej „kobiecości” jako konwencji literackiej*. W: *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, IBL PAN, Warszawa 2000, s. 202–203.

emancypantki. Badaczka wskazuje, jak często dokładna analiza listów czy autobiografii odsłania rzeczywistą refleksję ich autorki na temat sprawy kobiecej. Jedną z takich osób jest, według badaczki, Anna Iwaszkiewicz. W pamięci czytelniczek i czytelników istnieje jako osoba otwarta – żyje przecież w swego rodzaju czworokacie z Marią Morską oraz mężem i jego kochankami. Postać Iwaszkiewicz jest jednak nie do końca trafnym przykładem – dowodzi raczej, że permissywnizm niekoniecznie musi się wiązać z feminizmem, iż doskonale sobie radzi w ramach patriarchalnego systemu. Jej wypowiedzi na temat emancypacji tylko to potwierdzają – uważała feminizm za śmieszny i zupełnie niepotrzebny kobietom.

Taka recepcja postaci wymaga również refleksji o autokreacji. Zabrakło u Pekaniec uwag na temat gry z tożsamością – zarówno w autobiografiach, jak i listach. Choć zabieg taki występuje przede wszystkim współcześnie, dotyczył przecież także autorek wcześniejszych epok – Orzeszkowej czy Nałkowskiej.

Świat kobiet – utrwalony na kartach autobiografii czy listów – ocenia Pekaniec dość negatywnie, ale odpowiednio do rzeczywistości, w jakiej żyły autorki. Pokazuje uwikłanie kobiet w patriarchalne schematy, ciągle odnoszenie się do męskiego autorytetu, umniejszanie własnej pozycji i własnej historii na rzecz Wielkiej Historii, autocenzurę. Władza mężczyzn sięgała nawet o wiele dalej – badaczka zwraca uwagę na ich rolę w edycji tekstów – wyrzucenie tego, co według nich nie jest istotne. Dziś dla krytyki feministycznej niezwykle interesującym materiałem byłoby właśnie to, co zostało potraktowane jako nieważne. Może tam właśnie znajduje się klucz do zrozumienia sytuacji kobiety, jej roli i podmiotowości?

Choć krytyczki drugiej fali feminizmu zawiodły się na autobiografiach, które stanowią najczęściej odbicie męskich wzorów czy fantazmatów, Pekaniec pokazuje, że w polskiej intymistyce (szczególnie wśród autorek nieznanych, jeszcze nieodkrytych) jest wiele do zinterpretowania, zanalizowania. Wskazuje w książce, jak ogromny i pełen wyzwań dla badań krytyki feministycznej jest materiał literatury dokumentu osobistego pisanej przez kobiety. To właśnie była dla mnie największa przyjemność w trakcie czytania tego tekstu – otwieranie kolejnych drzwiczek, zagłądanie przez nie i chęć wejścia, by pogłębić wiedzę, zbadać, zinterpretować. Sama autorka wspomina we wstępie, że model, który wyłania się w jej rozprawie, nie powinien być traktowany jako stały, a jako dynamiczny i otwarty na uzupełnienia. Okazuje się więc, że badanie kobiecej intymistyki jest niczym żmudne i pracochłonne koronkarstwo – z pojedynczych nici prowadzących od jednej autorki do kolejnej, od jednego tekstu do drugiego można zbudować obraz kobiecego świata, doświadczenia. Pekaniec rozpoczyna ten proces, wskazując nici, za którymi należy podążać.

Jest to więc książka wnosząca wiele do stanu badań nad kobiecą literaturą dokumentu osobistego. Mogę nawet zaryzykować stwierdzenie, że jest pionierska – po raz pierwszy bowiem

zagadnienie intymistyki kobiecej zostało poruszone w tak szerokiej skali, wskazane zostały kierunki w znanych i nieznanach tekstach, rozszerzone pole badań na przedstawicielki różnych środowisk, o różnym statusie społecznym. Anna Pekaniec pozwoliła przemówić wszystkim kobietom, realizując ściśle założenie badawcze wyrażone w tytule pracy.

## Bibliografia

Borkowska Grażyna, *Metafora drożdży*. W: *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie – antologia szkiców*, red. Anna Nasiłowska, IBL PAN, Warszawa 2011.

Iwasiów Inga, wypowiedź podczas spotkania *Kobiece archiwa – spiżarnie pamięci*, [www.gender-studies.pl/index.php/kobiece-archiwa-spiżarnie-pamięci-relacja/](http://www.gender-studies.pl/index.php/kobiece-archiwa-spiżarnie-pamięci-relacja/).

Kraskowska Ewa, *O tak zwanej „kobiecości” jako konwencji literackiej*. W: *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, IBL PAN, Warszawa 2000.

Lejune Philippe, *Dziewczęce „ja”: (o dziennikach panien z XIX wieku)*, przeł. Magda Rodak, Paweł Rodak, „Teksty Drugie” 2003, nr 2–3.

Mrozik Agnieszka, *Akuszerki transformacji. Kobiety, literatura i władza w Polsce po 1989 roku*, IBL PAN, Warszawa 2012.

Pekaniec Anna, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013.

Tomasik Krzysztof, *Homobiografie*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.

## Memory lace-makers

### Summary

The author of the text draws particular attention to the place the book *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej* occupies in contemporary research on women's autobiography. She notes that women's literature of personal document is not yet sufficiently discussed by the Polish feminist literary criticism. Anna Pekaniec takes a comprehensive attempt to examine women's autobiographical texts in historical and literary perspective and as a main goal focuses on presenting and describing the characteristics of women's autobiography, as well as outputting a proposal for a definition or systematization of phenomena typical for women's autobiographical documents. The author of the text points at the innovation of the thesis – for the first time the issue of women's intimate

journaling was raised on such a wide scale, indicating the directions in familiar and unfamiliar texts, expanding the research field for female representatives of different backgrounds, of different social status.

Keywords

autobiography, feminist criticism, literature, personal documents, intimate journaling, female texts

*Translated by Katarzyna Sylmanowicz*

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Anna Godzińska, *Koronkarki wspomnień*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2013, nr 1, s. 143–150.

